

# Spotkania opłatkowe

cd. ze str. I

- I dla związkowców i dla Polaków to był szczególny rok – 100 rocznica odzyskania niepodległości, a przecież idea powstania „S” związana jest z tym, że Polacy chcieli aby przywrócić im prawa i mogli być traktowani jako ludzie podmiotowo, a nie przedmiotowo. Związek brał czynny udział w upamiętnianiu tej rocznicy i wspomagał różne przedsięwzięcia, choćby Piknik Wolności i Solidarności w Strzyżowie. Ponadto w 2018 roku zapadały bardzo ważne decyzje dla pracowników. Rząd premiera Morawickiego zgodził się na odmrożenie wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej i pomimo, że ten wskaźnik wynosi zaledwie 2,3 % może być renegowany, dlatego niektóre grupy pracowników należące do tej sfery będą mogły negocjować większe podwyżki. Z punktu widzenia rozwoju gospodarki, to był bardzo dobry rok, wskaźniki są jedne z najwyższych w Europie, a to przekłada się na wynagrodzenia dla pracowników. W roku 2019 powinniśmy zwrócić szczególną uwagę na rozwój związku. Powinniśmy dbać o to, żeby liczba członków zwiększała się, bo przecież wiemy, że siła jest w grupie i możemy osiągnąć znacznie więcej pod warunkiem, że będziemy mocni i reprezentatywni. A tak naprawdę w tym wszystkim co my robimy to najważniejszy jest człowiek i jego prawa, egzystencja, rodzina.

**Bożena Lauzer**  
przewodnicząca „Solidarności”  
w Muzeum-Zamek w Łańcucie

- To dobry rok, udało nam się zrealizować porozumienie płacowe, które zakłada wypłacenie rocznej premii i bonusu, co daje sporo odczuwalnych dla pracowników środków finansowych na początku bieżącego roku. Pod względem produkcji będzie to rok podobny do poprzedniego, jedynie asortyment się zmieni, czyli mniej kabin a więcej śmigłowców. Być może ruszy sprzedaż samolotów, bo mamy zakontraktowane 3 sztuki, więc to może być dobry początek. Jesteśmy też na progu negocjacji porozumienia płacowego na 2019 r. Wiedząc, że wzrost współczynnika wynagrodzeń w sferze przemysłowej jest na poziomie 7,5% to mamy nadzieję, że przynajmniej na tym poziomie uda nam się wynegocjować podwyżki. Co do działalności związku zawodowego życzylibym sobie, żeby ten rok był początkiem przyjmowania kolejnych pracowników do pracy. Rysuje się taka szansa, bo zwiększamy asortyment produkcji na potrzeby krajowego i światowego rynku i potrzebujemy nowych rąk do pracy. Prawda jest taka, że coraz trudniej znaleźć wykwalifikowanego pracownika i jako fachowcy trzeba mu dobrze zapłacić, a to stawia wyso-

ką poprzeczkę jeśli chodzi o wynagrodzenia. I z tego należy się tylko cieszyć, ale trzeba jednak pamiętać, że rynek to pewna sinusoida i po latach tłustych następują gorsze. Należy więc trzymać rękę na pulsie i zwierać szeregi, by przygotować się również na okres kryzysu, gdy takowy nastąpi.

**Marian Kokoszka**  
przewodniczący „Solidarności”  
w PZL-Mielec

- 2018 był rokiem wyjątkowej pracy związkowej, ze względu na wybory w NSZZ „Solidarność”. Kampania wyborcza w strukturach trwała cały rok. Była potrzeba przygotowań, organizacji spotkań i wyjazdów, bo działamy jeszcze w branży spożywczej. Naprawdę wyczerpujący okres. Dla pracowników naszej branży i w naszych zakładach rok 2018 był dobry. Mielśmy duże obłożenie produkcji, wszyscy mieli pracę, więc nie musieliśmy przenosić ludzi na pół etatu, jak to bywało w poprzednich latach. Pracy mieliśmy pod dostatkiem, nawet zdarzało się, że musieliśmy pracować w soboty. Ponadto podpisaliśmy ważną umowę z zarządem o wymianie pokoleniowej pracowników. Pierwsze wyzwanie jakie ja widzę dla związku w 2019 roku to rozwój i pozyskiwanie młodych ludzi do związku. Drugą rzeczą, na którą związek powinien być gotowy to napływ pracowników z wschodniej granicy, szczególnie z Ukrainy i tu, moim zdaniem, powinniśmy podjąć działania umożliwiające im również zrzeszanie się w związku.

**Jan Halaś**  
przewodniczący „Solidarności”  
w Browarze w Leżajsku

- Możemy być zadowoleni z roku, który minął. Wiele spraw pracowniczych i socjalnych zostało przez rząd uwzględnionych, rodzinom zdecydowanie żyło się łatwiej. Dzięki dostępnym świadczeniom, nie tylko rodziny pracujące, ale i seniorzy mogą odczuć poprawę bytową. Stowarzyszenie się zmienia, bo odchodzą starsi ludzie, a za dużo ludzi nam nie przybywa. Jednak cieszymy się z 10 osób, które przyjęliśmy do naszego grona. Finansowanie mamy skromne, ale na nasze potrzeby starczy, pracy mamy dużo, na bieżąco śledzimy sytuację w kraju i zajmujemy stanowiska. Myślę, że rok 2019 wcale nie będzie dla nas złejszy, chociażby ze względu na zbliżające się wybory do parlamentu europejskiego i polskiego. Wciąż chcemy czynnie uczestniczyć w wydarzeniach społeczno-politycznych.

**Mieczysław Liber**  
prezes Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym

cd. str. IV



12 stycznia odbyło się 29. Spotkanie Opłatkowe Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Rzeszowie. Piękne widowisko obrazujące drogi Polski do Niepodległości po 123 latach niewoli zostało wykonane przez uczniów Zespołu Szkół Spożywczych w Rzeszowie.



19 stycznia na spotkaniu opłatkowym zorganizowanym przez Zarząd Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym Województwa Podkarpackiego, spotkali się byli działacze opozycji antykomunistycznej.



18 stycznia odbyło się spotkanie opłatkowe działaczy NSZZ „Solidarność” z Oddziału ZR w Leżajsku, zorganizowane przez nowo wybranego przewodniczącego Oddziału Marka Hojłę.